

# KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

### WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kur” nie przyjmujemy.  
Rękopisy — nie zastrzeżonych od swrotu — nie przechowujemy.

### CENY OGŁOSZEŃ:

Nadsyłane za wiersz półtury w tygodniu, lub jego miejsce 1 rub.  
Ogłoszenia na 1-jej stronie za wiersz półtury lub jego miejsce 80 kop.  
Ogłoszenia na 2-jej stronie za wiersz półtury lub jego miejsce 1 rub.  
Reklamy za wiersz półtury lub jego miejsce 40 kop.  
Nekrologi za wiersz półtury lub jego miejsce na 1-jej stronie 50 k., po tekturze 30 k.  
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.  
Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowości za wiersz półtury lub jego miejsce 18 kop.  
Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowości za wiersz półtury lub jego miejsce 20 kop.  
Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop., najmniejsze 40 kop.  
Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wierszy 1 rb.  
Ogłoszenia w niedzielnej Numerze 25% drożej.  
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 99, telefon № 886. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy  
5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy  
5 kop.

**Kinematograf „BRONISŁAWA”** w sali „Lutnia”  
17, 18 i 20 lutego 1912 r.  
Dziennik Pathé (kronika). — Po szturmie, z wojny włosko-tureckiej.  
**ABSALON**, w kolor. z historii star. test.  
Mitość dokonała cudów, dramat.  
Sen kandydata partii liberalnej, komedia.  
Początek o godz. 4-jej popoł.  
UWAGA. W niedzielę, 19 lutego kinematograf zamknięty.

**Kinematograf „EDEN”**  
Tragedja jej zdrady,  
tragedja w 2-eh częściach. — W części 2-jej słynny taniec węzów.  
Dwóch synów, dram. amer. Wycieczka do Kابلu, z nat.  
Prens zjadł okarynę oraz Kłopoty Mitinehy, obr. komiczne.

**KINEMA-TOGRAF „MIRAZ”**  
18—21 lutego r. b.  
ŻYCIE ROZBITE PRZEZ JEDEN LIST, dramat.  
Godzina przeznaczenia, dramat.  
Littia belą zęby, komi. gay.  
Narzeczona czernowoskiego, dr. z życia amer.  
Lekarstwo od zazdrości, komedia.  
Początek: codz. o 5 a w dn. świąt. o 2 pop.

**TEATR POLSKI** (gmach po-cyrkowy na Łukiszkach).  
Dziś, w niedzielę.  
Siódmy występ gościnny K. KAMIŃSKIEGO  
**„GRUBE RYBY”**  
komedia w 3 akt. Baluckiego.  
ANONS. Jutro „Walka motyli”, 8-my występ Kamińskiego. We wtorek „Rozbitki”, 9-ty występ Kamińskiego.

W Sali Klubu Kolejowego d. 20 lutego 1912 r.  
odbędzie się **KONCERT** znakomitej wykonawczyni starych romansów  
cygańskich oraz pieśni rosyjskich  
przy udziale art. Petersb. i Moskiew. teatrów  
**NINY DULKIEWICZ** G. Simonowa (baryton) i K. Orbińskiego (wioloncz.)  
Akompagnuje E. Poliwanova. Początek koncertu o godz. 8/9 w.  
Bilety są do nabycia w sklepie muzycznym I. Malkina, ul. Wielka 24. 11420

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyrekcja I. A. SZUMANA. Telefon № 364.  
**DZIS WSPANIAŁY CONCERT MONSTRE.**  
Varieté Cosmopolite.  
ZMIANA PROGRAMU. Początek o g. 11 w.

**RESTAURACJA Hotelu Europejskiego**  
podczas obiadów i kolacji grywa znany kwartet. 11813

**Walne Zgromadzenie Członków Kowieńskiego Towarzystwa Rolnego Wzajemnych Ubezpieczeń**  
odbędzie się 24 lutego o godz. 5 po południu w lokalu Towarzystwa w Kownie.

**Od Dyrekcji**  
**TOWARZYSTWA AKCYJNEGO PŁYTEK CERAMICZNYCH W WARSZAWIE**  
(Zakłady „MARYWIL” w Radomiu). 14004

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić naszych stałych Odbiorców: Wielebnych Księży Proboszczów, Wielmożnych Obywateli ziemskich i miejskich, Budowniczych, Inżynierów itd. itd., że nasz dotychczasowy agent p. Gustaw Piotrowski przestał być upoważniony do przyjmowania obstalunków w imieniu naszego **Towarzystwa**. Upraszamy przeto o zwracanie się z obstalunkami na terakotowe płytki krajowe „MARYWIL” jedynie pod adresem: **Wilno Antokołska № 6 parter**, do Zarządzającego Biurem Wileńskiem W-go Adama Epsteina, który jest jedynie upoważniony do przyjmowania obstalunków **po cenach fabrycznych**.

**Zarząd**  
**Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego**

ma zaszczyt powiadomić pp. Akcjonariuszów, że doroczne walne zgromadzenie zwołuje się na 30 marca 1912 r. o godz. 8 wiecz. w lokalu Banku.  
Przedmioty obrad:  
1) Zatwierdzenie sprawozdania za 1911 rok.  
2) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok 1912 rok.  
3) Sprawa otwarcia nowych oddziałów Banku.  
4) Propozycja Zarządu nabycia lub budowy własnych domów dla oddziałów Banku.  
5) Wybór członków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej.  
Pp. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w rzeczonem zebraniu, winni złożyć swoje akcje w Banku najpóźniej dnia 16 marca 1912 r.  
Plenipełnoce na przelanie prawa uczestnictwa w zebraniu ogólnem winno być podane najpóźniej 27 marca 1912 roku. 14074

**KRAWCY DAMSCY**  
**S. STEFANOWSKI i I. MARCINIAK**  
WIELKA 20A (wejście z zaułka 3-to Michalskiego).

**OTRZYMAŁI** najświeższe modele zagraniczne okryć i kostjumów.  
Przyjmują zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.  
Wykończenie staranne i akuradne. 14018

**Ś. p. Henryk Chrzaskowski**  
zmarł tragicznie dnia 16 lutego 1912 roku w wieku lat 16.  
Po nabożeństwie żałobnym w Kościele Osirobram-Kim dnia 18 lutego, zwłoki przewieziono zostały do Wornolawek (kowieński gub.).  
Nabożeństwo żałobne w Kościele parafjalnym odbędzie się dnia 21-go lutego o godz. 10 rano, po czym zwłoki złożone zostaną w grobach rodzinnych.

**Wileńskie Tow. Pomologiczne poleca**  
**NASIONA** NAJLEPSZEJ JAROSCI pastw. warzyw. kwiatowe  
po cenach najniższych.  
**„NASIONA TYMOTKI”**  
WILNO, ulica Wielka (Zamkowa) № 4.  
Cenniki bezpłatnie. 10450

**ZAKŁAD**  
**POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY**  
D-rów: Bujalskiego, Kabna Macoskiego, Rymyż i Waszkiewicza. Pojedyncze pokoje i ogólne sale dla chorujących ginekologicznych i dla położnic, Wilno, ulica Czysta № 3. Telefonu № 770. 1275

**Koło Polskie w Berlinie.**

W pierwszych krokach nowego Koła polskiego w Berlinie przebiega się dość wyraźnie pewien brak spójności politycznej. Zabierający publicznie głos członkowie jego wstępują niezbyt jednolicie. „Jeden mówca ciągnie Koło w prawo, drugi usiłuje sytuację naprawić i posuwa je znów bardziej w lewo i tym podobnie” — pisze „Kurjer Poznański” i słusznie dodaje: „Koło powinno na początku każdej nowej sesji przeprowadzić ogólną dyskusję zasadniczą i ustalić w niej pewną linię polityczną swojej polityki. W przeciwnym razie muszą zachodzić niespodzianki w Berlinie, a w kraju muszą powstawać nieporozumienia”.  
Rada to bardzo zdrowa i winnyby pójść za nią wszystkie nasze reprezentacje. Wkracza ona jednak w dziedzinę ogólnych wytycznych, mniej dostępną pojmowaniu ogółu, który daleko bardziej się interesuje sprawami poszczególnymi. Do rzędu ich należy w zaborze pruskim przewszystkiem pytanie, jakie stanowisko zajmie Koło w kwestii nowo-żądań wojskowych. Z pierwszej mowy prezesa Koła, ks. Radziwiła, wyciągnięto powszechnie wniosek, że Koło będzie głosowało za przedłożeniem rządowemu w myśl zasady odłamu konserwatywnego, że „konieczności państwowej” należy a-chwalać dla niedrażnienia rządu. Dotknął tej sprawy i drugi mówca, wiceprezes Seyda, należący do odłamu demokratycznego i ten jednak nie zdołał całkowicie rozproszyć obaw sier bardziej demokratycznych.  
Istotnie obydwie mowy pozornie nie wiele się od siebie różnią. Ks. Radziwił oświadczył, że Koło „wobec przedłożenia wojskowego nie będzie się kierowało duchem systematycznej opozycji... stanowisko frakcji polskiej będzie zależało od zbadania, czy przedłożenia te okazały się w ramach niedozwolonej konieczności i pod względem finansowym będą możliwe do przyjęcia”. Poseł Seyda zaś, usiłując nadać formalnie słowom swoim znaczenie jedynie uzupełnienia mowy poprzednika, podkreślił, że wogóle parlament „powinien przy wydatkach, wymaganych przez rząd, kierować się jaknajwiększą oszczędnością, by w ten sposób uzyskać środki na te wydatki, które sam uważa „jako niedozwolone”. Podkreślił dalej, że przy rzeczonem rozpatrzeniu przedłożenia Koło nie będzie postępowało w myśl hr. Posadowskiego, który oświadczył, że parlament winien zastosować się do opinii znawców wojskowych i uchwalić to, co oni uważają za konieczne. Koło zbada nietylko wojskowe, ale i polityczne okoliczności sprawy i „przytem uwzględni należyte nietylko zewnętrzne, ale i wewnętrzne stosunki polityczne, a mianowicie ciężki ucisk podatkowy, pod którym lud nasz cierpi”. Przy bliższem porównaniu obu tych mów

różnice występują jednak dość znaczne, bliższe zaś przekonaniu do wiceprezesa Seydy „Kurjer Poznański” stwierdza „na podstawie składu Koła i stanowczo w nim przeważających poglądów, że społeczeństwo może być spokojne o stanowisko Koła wobec przedłożenia wojskowego”.  
Poza sprawą powyższą, najbardziej ogół w zaborze pruskim interesująca, najwięcej światła na dążenia nowego Koła, rzucają jego wnioski prawodawcze. Są one natury politycznej i gospodarczej. Koło przez usta p. Seydy oświadczyło, że popierać będzie wszelkie dążenia, mające na celu rozszerzenie swobód politycznych i wzmocnienie rękami konstytucyjnymi. Od siebie powtarza Koło dawniejszy swój wniosek, aby na żądanie 60 posłów parlament musiał być zwołany. Następnie żąda Koło lepszej ochrony wolności wyborów i odpowiedzialności za nadużywanie wpływu na wybory przez urzędników, pracodawców i t. d. Oczywiście, domaga się też Koło zniesienia wszystkich ustaw wyjątkowych, a więc przedewszystkiem paragrafu, zakazującego używania języków niemieckich na zgromadzeniach publicznych.

Dla stosunków pruskich charakterystyczne jest żądanie Koła, by zniesiono zakaz udziału osób młodocianych w zebraniach i stowarzyszeniach politycznych. Zakaz ten w dzielnicach polskich jest wprost nieznośny, ponieważ policja i sądy każde niemal stowarzyszenie polskie za polityczne uznaje i wskutek tego młodzież polska „prawie wcale nie może korzystać z dobrodziejstwa pracy w stowarzyszeniach”. Doniosłym też jest wobec zupełnej samowoli władz przy wydatkach obcych poddanych wniosek Koła, żądający wydania ustawy, określającej ściśle prawa cudzoziemców w cesarstwie niemieckim.

Bardzo liczne są wnioski z dziedziny polityki społecznej. Wiceprezes Seyda w mowie swej wyjaśnił, że Koło nie stoi na stanowisku jednej jakiejś klasy, że broni interesów zarówno rolnictwa, jak handlu, przemysłu i rzemiosł. Gdzie wynika jakaś kolizja interesów, tam, zdaniem Koła, szukać należy sprawiedliwego ich wyrównania. „Ponieważ jednak (dodał mówca) reprezentujemy ludność w całości swej politycznie i ekonomicznie srodze uciskana, przeto tem naturalniejszą jest rzeczą, że przedewszystkiem ujmujemy się za ekonomicznie słabymi, a więc za szerokimi warstwami ludności robotniczej. Z tego powodu cały szereg naszych wniosków ma na celu, aby stworzyć lepsze warunki pracy i zarobkowania, aby o ile możności, zabezpieczyć życie i zdrowie robotników; aby ulepszyć kontrolę bezpieczeństwa w kopalniach, fabrykach i t. p. i aby jak najbardziej ograniczyć pracę kobiet w szkodliwych warunkach. Żądamy popierania umów taryfowych, jako też ustanowienia parytetycznych izb robotniczych oraz centralnego urzędu pracy dla całej Rzeszy. Oświadczyliśmy się za usunięciem ograniczeń prawa koalicyjnego dla robotników rolnych, który to wniosek już w ubiegłych kadencjach parlamentarnych kilkakrotnie stawialiśmy. Żądamy, aby renta na starość już z 60 rokiem była płatna. Domagamy się, aby z ramienia Rzeszy uregulowano stosunki górnicze i mieszkaniowe i życzyliśmy sobie, by przystąpiono do rozwiązania sprawy zabezpieczenia robotników na wypadek braku pracy”.  
Godnem jest uwagi, że w zasadzie stanowisko Koła w tej sprawie spotkało się z uznaniem nawet konserwatywnego „Dziennika Poznańskiego”, który powiada: „Kwestia socjalna, starania o polepszenie bytu materialnego robotniczego stanu jest dla naszego społeczeństwa rzeczą ważną, bo u nas przeważa procentowo stan pracobiorców”. Mimo to „Dziennik” wyraża poważne wątpliwości co do niektórych wniosków. Przedewszystkiem nie podoba mu się żądanie prawnego ograniczenia pracy dziennej w przemysle górniczym i pokrewnych zawodach. Zdaniem tego pisma, poza ograniczeniami, wskazywanymi przez hygienę i uczucie humanitarne, określanie warunków pracy i płacy powstawać trzeba dobrowolną umową, zwłaszcza, że robotnicy, mający wielkie organizacje i „miecz strej-

ku” nie mogą uchodzić za stronę słabą. Kwestja zakresu prawodawczej interwencji państwa jest zbyt rozległą, byśmy ją dorywczo rozwiązywać mogli, zaznaczyć jednak musimy, że górnictwo w dzisiejszych stosunkach przemysłowych należy właśnie do rzędu tych gwałtownych, w których „miecz strejku”, jako zadający ciosy całemu społeczeństwu, winien być jaknajbardziej używany, a zdaniem wielu, wprost jest niedopuszczalny.

Stanowczo też opowiada „Dziennik” przeciwko wnioskowi o wolności koalicji (organizacji zawodowych) wśród robotników rolnych i o zniesieniu t. zw. ordynacji chładej. „Dziennik” sądzi, że wniosek ten jest sprzeczny z interesami zarówno wielkiej, jak i małej własności. Sądzi on, że strejk w czasie żniw może być ruiną dla ziemiannina i powiada, że „bez przymusu na mocy ordynacji chładej, bez możliwości sprowadzenia uciekinierów gospodarstwa staby się w czasie żniw przedmiotem wyżysku, presji robotnika, musiałby żyć w wiecznej niepewności o plon swej pracy”. W odpowiedzi na to „Kurjer Poznański” stwierdza, że wniosek o prawo koalicji robotników rolnych stawiało już Koło w r. 1906 i 1908, że w wielu krajach wolność koalicji istnieje i żadnych szkód nie przynosi, że wreszcie szereg ziemian, a w ich liczbie i znany wybitny agrarjusz dr. Witold Skarżyński, nie widzieli w koalicji żadnego niebezpieczeństwa i mówili, że woleliby mieć do czynienia z robotnikami zorganizowanymi.

„Dziennik Poznański” przeciwny też jest wypłacaniu emerytur (renty na starość) od 60 roku życia, zamiast 65, ze względów na znaczne koszty, któreby odbić się musiały na ciężarze podatkowym.

Zaznaczyć na zakończenie musimy, że wnioski Koła mają znaczenie raczej teoretyczne, niż praktyczne, żaden z nich bowiem, choćby zyskał uznanie parlamentu, nie stanie się prawem, o ile rząd się na to nie zgodzi.

### Sprawa sasadnicza.

Wczoraj Izba sądowa, z przedstawicielami stanów, sądziła nadzwyczaj ciekawą, pod względem sasadniczym, sprawę ks. Edwarda Mikolajuna, proboszcza w Szmietowszczyźnie, w pow. święciańskim, obwionego o wystąpienie tak w czasie kolendy jak i w ambony przeciw szkółkom cerkiewnym. Ponieważ o-kazało się, że parafianie szmietowscy z jednej z wieśki posyłają dzieci swe do szkółki cerkiewnej, ks. Mikolajun objaśnił im — najprzód podczas kolendy, a potem po kazaniu niedzielnem z ambony — że posyłać dzieci tam nie mają prawa, bo religja katolicka nie jest w nich wykladana i że on nie będzie mógł im u-dzielić rozgrzeszenia na mocy rozporządzenia biskupiego, jeżeli nadal dzieci posyłać będą do szkółek cerkiewnych; zalecał im, aby posyłali dzieci do szkółek ministerjalnych, gdzie jest wykład religji i gdzie on sam lekcji religji daje.

Prokurator w mowie swej dowodził, iż ks. Mikolajun popełnił przestępstwo antyrządowe, „bojko-tując” szkółki cerkiewne i agitował na niekorzyść instytucji rządowej, podburzając parafjan, aby dzieci nie posyłali do szkółek cerkiewnych i że nie miał prawa opierać się na rozporządzeniu s. p. biskupa Zwierowicza, ponieważ takowe zostało przez rząd uznane za nieprawne i gubernator, w Wahl, rozsyłał o-sterżenie o tem przez policję. Prokurator prosił o skazanie ks. Mikolajuna w obu punktach oskarżenia, tj. działalności przeciw rządowej w zaburaniu chodzenia dzieciom katolickim do szkółek cerkiewnych, oraz podburzania ludu.

Ze swiata i miadzaca obrona wystąpił adwokat przysięgły Powolocki. Punkt po punkcie z kodeksem w rękę dowodził, czytając odpowiedni paragraf, iż przestępstwa antyrządowego ks. Mikolajun nie popełnił wcale, ponieważ szkółki cerkiewne są instytucją Synodu, a Synod nie jest rzędem i do rządu nie należy. Czytając paragrafy prawa o szkółkach cerkiewnych, wykazał cel-takowych oraz warunki, pod

jakimi inowiercy mogą być przyjmowani do tych szkółek, oraz fakt, że niema rozporządzenia rządowego, nakazującego posyłanie dzieci do tych szkółek, ergo niema winy ten, kto tam dzieci nie posyła, lub odradza, aby nie posyłał; wreszcie do-wiódł dokumentami, że wzbronienie stowarzyszenia się do rozporządzenia s. p. bisk. Zwierowicza nie było wcale przez konsystorz rozsyłane, bo takowego konsystorz nie otrzymał wcale. Z doniesień policji okazało się, że rozporządzenie gubernatora. W Wahl'a nie doszło rąk duchowień-stwa, bo ono cyrkularza nie przyjęło i nie czytało, co zaś do parafji w Szmietowszczyźnie, to w owym roku jeszcze ona nie istniała. Adwokat Powolocki zwrócił uwagę sądu jeszcze na to, iż w czasie, gdy się to działo, ks. Mikolajun nie tylko nie był proboszczem, ale nawet nie był jeszcze księdzem, więc tembardziej cyrkularza otrzymać nie mógł.

Po długiej naradzie Izba sądowa ogłosiła wyrok uniewinniający ks. Mikolajuna, ponieważ nie było istoty przestępstwa.

### Szkoły żeńskie, a życie.

Dziwnem jest nasze Wilno. Leżąc na drodze między Wschodem, a Zachodem, nie czuje się ani tym ani-tamtym i z równem niedowierzaniem przyjmując idące ku niemu z obu stron prądy myślowe.

Usunięte przez czas dłuższy od wszelkiego ruchu umysłowego, społeczeństwo wileńskie przywykło chwycić echa przebrzmiałych gdzie-indziej hasel i przechodzić nad nimi do porządku dziennego, lub przera-biać je na coś „tutejszego”. Po-czynając od języka, wszystkomyślny w ten sposób urobili po swojemu, pełni pogardy dla „przesadnego” „języka warszawskiego”, „błagi warszawskiej” i t. p. Wogóle my, mówiąc na-wiasem, uznajemy za Zachodu tylko mody, pisma ilustrowane, przemy-cany towar i... miejscowości kura-cyjne. Nauką europejską, kierunkami współczesnej myśli pedagogicznej interesują się u nas wyjątkowo tylko jednostki. Nie mają „tutej-szego” pisma pedagogicznego, nie czytamy ich wcale. Zmuszeni koniecznością do przyjęcia pewnych form i formuł pedagogicznych, urobiliśmy z nich nasze zasady i trwa-my przy nich niewzruszenie, bo „no-winek” wogóle nie lubimy. Tak na-wiasem, skoroszyt przed laty doszły wreszcie do zrozumienia, że dzie-wczętom naszym niezbędne jest przy-najmniej wykształcenie średnie, wy-rzazem czego jest u nas ukończenie gimnazjum, progimnazjum, czy in-stytutu — nie umiemy dziś uznać potrzeby istnienia — obok szkół tych — zakładów innego typu o kie-runku bardziej przystosowanym do życia — zawodowym. Czy która z dziewcząt ma się kształcić wyżej w przyszłości, czy wykazuje wybitne jakieś zdolności w jakimśdz kiej-unku — musi iść do gimnazjum, zdo-być patent i „prawo”, a częstokroć w dodatku anemję i zniechęcenie do pracy umysłowej.

Zastrzegamy się tu wyraźnie, że nie mamy w zasadzie nie przeciwko szkołom ogólnokształcącym i wyż-szemu wykształceniu kobiet, do któ-rego drogą są owe gimnazja i t. p. Chcemy tylko zwrócić uwagę nasze-go ogółu, że nie są one alfą i omegą wykształcenia średniego w czasach dzisiejszych. Dobrze jest mieć „pra-wo” do wstąpienia na uniwersytet lub objęcia posady rządowej, lecz u nas droga tą idzie stosunkowo bar-dzo mały odsetek panienek. Waż-niejszem więc jest dla nas zdobyć „prawo” do zajmowania użytecznego społecznie stanowiska, „prawo” do życia, które daje nie patent, lecz umiejętność przy wykształceniu o-gólnem, wiedza praktyczna.

Większość panienek, kończących nasze zakłady naukowe, bierze się na stale lub czasowo do nauczyciel-stwa, albo też pomaga rodzicom w gospodarstwie. Jakże z nich nauczy-cielki, o tem by dużo powiedzieć mo-gły nieszczęśliwe dzieci, których u-mysły stały się terenem ich „do-świadczeń” pedagogicznych. O war-tości pracy gospodarczej jednostek takich świadczy niski poziom gos-podarki kobiecej u nas, brak dobrze utrzymanych sądów, ogrodów i t. p. Niedostateczność, jak na obecne warunki, wykształcenia progimna-



Po krótkiej przerwie zabiera głos Stachowicz i wyraża zdziwienie, że większość Rady Państwa zna nieprzychylnie stanowisko wobec sądu gminnego ministra sprawiedliwości i wszelkie niedostatki tego sądu nagle milcząco zgadza się na zachowanie, co prawda, w formie zmienionej, tego wzgardzonego sądu. Kraj pragnie rzeczywistych reform, a nie pozorynych ulepszeń. Utryte niezadowolone może teraz wybuchnąć. Rada Państwa podobną działalnością igra z losem Rosji i podrywa autorytet władzy. Prezes powstrzymuje mowę proponując nie odbiegać od tematu. Stachowicz oświadcza, że mowę skończył. Lesiewicz i oświadczenia się za zachowaniem i ulepszeniem sądu miejscowego. Kobylński proponuje przerwać zapisywanie się mówców. Wniosek poddany zostaje pod głosowanie i odrzucony większością 63 głosów przeciwko 62.

Hr. Olszar popiera projekt większości. Engelhardt opowiada się przeciwko sądowi gminnemu, jako sądowi stanowemu i oświadcza, że głosować będzie wraz ze swoją grupą za projektem większości.

Zmówców sądzi, że działalność sędziów ziemskich dałaby lepsze owoce, gdyby ministerium nie zadawało im przejawów silnej władzy zamiast przestrzegania prawa. Mówca witając reformę sądu, że należy zmniejszyć kompetencje sądu gminnego, jest również przeciwny zaprowadzeniu reformy równocześnie w całej Rosji.

Hr. Witte przypomina, że przed 50 latami podczas opracowywania reformy sądowej za podstawę wzięto równość sądów i podległość ich departamentowi sądowemu. Dla sądów gminnych uczyniono wyjątek. W r. 1905 dotknięto znów sądów gminnych i postanowiono je unicestwić. Właścicielstwo dosięgło już tego rozwoju, że może być do niego odwołany sąd ogólny. Mówca oświadcza się wreszcie za wnioskiem komisji.

Następne posiedzenie w poniedziałek.

**POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWOWEJ** z dnia 18 lutego (2 marca). (T. A. P.)

Przewodniczący Rodzianko. W loży ministrów — minister handlu. Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad projektem do prawa o zaliczeniu do rozwoju ojczystej fabrykacji maszyn rolniczych.

o zmianowiec nad rozdziałem trzecim o dowozie bez cla części maszyn rolniczych. Komisja finansowa proponuje zwolnić od cla tylko pewne części maszyn, komisja rolnicza proponuje zwolnić od cla wszystkie części.

Dyrektor departamentu celnego zwraca uwagę, że w razie przyjęcia ostatniej propozycji wytworzą się omerne trudności kwalifikowania wprowadzanych części, co utrudni omerne prace urzędników celnych w późni termin dostawy.

Andrejczuk (praw.) popiera w tej sprawie zwolnienia od cla młocarni. Szejdeman (paźdz.) popiera wniosek komisji rolniczej. Minister handlu popiera motywy przedstawiciela departamentu celnego i oponuje przeciwko poprawkom Andrejczuka oraz Dziubinskiego co do

zwolnienia od cla młocarni. Rozdział 3-ci przyjęty zostaje w redakcji komisji finansowej. Lerche (paźdz.) popiera dowóz bezclowy młocarni i kosiarek. Szyngarew (k.-d.) również głosuje za bezclowym dowozem kosiarek, zaznaczając, że traktat co do wwozu z Niemcami jest nieszcześnie Rosji większym, niż wojna japońska, gdyż daje Niemcom specjalne przywileje nad innymi mocarstwami. Mówca wyraża nadzieję, że Rosja będzie mogła tę upokarzającą sprawę unormować.

Debata wywołują rozdziały 2 i 5 o premjach za fabrykację określonych kategorii maszyn rolniczych. Gulbin (bezp.), Andrejczuk (praw.) i Berezowski I (k.-d.) zarzucają projektowi, iż wytwarza protekcyjny wyrobów maszyn skomplikowanych, niepotrzebnych właścicielom, lecz większym właścicielom. Szyngarew (k.-d.) dowodzi, że dopóki w stroju rosyjskim żyć będzie policyjny punkt widzenia, dońd nie będzie się mogła rozwijać kooperatywa, a więc nie będzie możliwe używanie przez drobnych rolników dużych maszyn. Nieracjonalne też jest popieranie archaicznej formy konstrukcji maszyn. Wogóle zaś artykuł ten prowadzi do protegowania załdnie 2 — 3 dużych fabryk. Lerche (paźdz.) dowodzi, że projektowane premjowanie jest wprost konieczne dla podniesienia określonego działu wytwórczości.

Minister handlu w dłuższym przemówieniu usiłuje wykazać, że projekt bynajmniej nie prowadzi do zwiększenia cen lokomobil zagranicznych, lecz tylko do umożliwienia fabrykantom rosyjskim niższenia cen wyrobów rosyjskich. Zaprzeczając, jakoby projekt popierał tylko interesy pewnej warstwy ludności, minister przytacza przykłady, gdzie właścicielstwo albo kupowali na własność, albo wspólnymi siłami wynajmowali skomplikowane maszyny z parowymi pługami. W końcu minister prosi o przyjęcie omawianego artykułu, gdyż bez podniesienia cla i bez premjowania fabrykacji ojczystej nie rozwinię się w Rosji budownictwo maszyn rolniczych.

Hr. Uwarow (post.) w imieniu postępowców oświadcza, że będą oni głosowali przeciw omawianym rozdziałom, ponieważ obawiają się, aby nie doprowadziły one do popierania trustu amerykańskiego. Szejdeman (paźdz.) dowodzi, że premjowanie jest potrzebne i że z drugiej strony więksi właściciele ziemscy w interesie przemysłu, godzą się na płacenie cla od maszyn zagranicznych, jakkolwiek przez to maszyniści stają się droższe. Markow II (praw.) polemizuje z Szyngarewem.

**Rozdział 5 Duma odrzuca 141 gł. przeciw 113.**

Rozdział 2 uwalnia fabryki specjalnie zajmujące się wyrobem pewnych rodzajów maszyn rolniczych zupełnie od podatku przemysłowego, zajmujące się zaś wyrobem pewnych maszyn narówni z innymi — uwalnia częściowo od tego podatku.

Rozdział ten odrzucono 117 głosami przeciw 71.

Na tem zakończono pierwsze rozważanie projektu według artykułów. Następne posiedzenie w poniedziałek.

Ministerjum zdrowia. Rada ministrów uznała za niemożliwy do przy-

jęcia wniosku grupy posłów do Dumy o utworzeniu ministerjum ochrony zdrowia publicznego, do którego należałby stan sanitarny państwa i organizacja pomocy lekarskiej.

Projekt rządowy ochrony zabytków starożytności. Opracowany przez komisję międzywydziałową projekt ochrony zabytków przeszłości wkrótce rozważany będzie w komisji Dumy państwowej. Przeciwno projektowi wystąpiły z ostrą krytyką petersburska akademja sztuk pięknych, komisja archeologiczna, cesarskie towarzystwo architektów, towarzystwo architektów-artystów, a obecnie rozucuje podobną powzięło towarzystwo obrony i zachowania w Rosji zabytków sztuki i starożytności.

Projekt rządowy oddaje bowiem opiekę nad zabytkami w ręce urzędników najrozmaitszych ministerjów, którzy w znakomitej większości, nie mając najmniejszego pojęcia o sztuce, będą bezapelacyjnie nieraz rozstrzygać o dzielach pierwszorzędnej wartości artystycznej i historycznej.

Do dzisiejszego numeru „Kurjera Litewskiego“ dołączamy dla części prenumeratorów zamiejscowych Cennik nasion na rok 1912, wydany przez Kowieńskie Stowarzyszenie Rolnicze.

**TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego“.** (Telegramy Ag. Petersburgskiej). Z dnia 18 lutego (2 marca).

WYROK. Radom. Izba sądowa w sprawie radomskiej grupy polskiej partii socjalistycznej, skazała 25 na ciężkie roboty w terminie od dwóch do ośmiu lat, 23 na zesłanie, 2 po cztery lata więzienia, a dwóch uniewinniła.

SPRAWA JUSZCZYŃSKIEGO. Kijów. Aresztowano agenta wydziału śledczego, Klejną, oskarżonego o uszczenizowanie znalezienia rzeczy zabitego Juszczyńskiego.

GUB. WOŁYŃSKI. Petersburg. Wicegubernator wołyński, Mielnikow, mianowany został pch. ob. gubernatora wołyńskiego.

ZJAZD CHORÓB CERKIEWNYCH. Petersburg. Minister spraw wewnętrznych pozwolił na zwolnienie, w dn. 28 marca (10 kwiet.) w Białej w gub. siedleckiej zjazdu ludowych chorób cerkiewnych.

SAMOBÓJSTWO REDAKTORA. Odesa. Zastrzelił się redaktor gazety „Konozawodstwo“, Karuzo.

KARA PRASOWA. Petersburg. Skonfiskowano został dzisiejszy numer gazety „Rieoz“, redaktora pociągnięto do odpowiedzialności na podstawie art. 1034.

O POGROM MAJATKU. Saratow. Rozważano sprawę 63 włościan, oskarżonych o pogrom majątku Kozewnikowa i rządowych sklepów monopolowych w 1905 roku. Przywódcę oskarżonych włościan skazany został na 5 lat resztańskich, inni na krótsze terminy. 38-miu uniewinniono.

NOWA LINJA KOLEJOWA. Semipalatyńsk. Rozpoczęto studia nad projektem przeprowadzenia linii kolejowej Semipalatyńsk — Uralsk.

W SEJMIE FINLANDZKIM. Helsingfors. Marszałkiem sejmu obrany został Swinhuwud — młodym, wice-marszałkami: Sederholm — szwed i Listo — staro-fin. Uroczyste otwarcie sejmu w poniedziałek.

KONWENCJA CUKROWA. Wiedeń. Ogólne zebranie związku przemysłowego postanowiło wyszczęglić starania, aby rząd w interesach przemysłu austro-węgierskiego wziął na siebie pośrednictwo pomiędzy Rosją i Niemcami, w celu przedłużenia brusselskiej konwencji cukrowej.

ZMIANA TRONU. Berlin. Wielka księżna meklemburska wdowa, złożyła przysięgę w charakterze regentki, aż do czasu pełnoletności wielkiej księżny.

BEZROBOCIE W DOKACH OKRĘTOWYCH. Berlin. W dokach Gdańska i Elblągu zatrudniono 6 tysięcy robotników. Bezrobocie uniemożliwiło budowę dwóch nowych krążowników.

SZPIEGOW. Gdańsk. Nieznany w ubranu robotniczym przedostał się do wnętrza fortyfikacji, gdzie został pochwycony. Podczas próby ucieczki szydłwach zabił go na miejscu.

BEZROBOCIE W ANGLII. Londyn. Bezrobocie trwa w dalszym ciągu. Porządek nie zamąony, wpływ strajku z każdym dniem się zwiększa. Tysiące robotników fabrycznych i portowych, pozabawionych jest możności pracy. Ceny produktów spożywczych wzrastają. Strajkujący w wielu okręgach powzięli uchwały, dziękujące władzom za usunięcie lub zupełne niewysłanie oddziałów wojskowych.

AWANTURY SUFRAŻYSTEK. Londyn. Sufrażystki urządziły niebawome awantury. Grupy kobiet przechodziły przez Piccadilly, powybijały szyby w mieszkaniu Asquitha, w gmachu ministerjum, jedna z nich strzeliła do okna gmachu ministerjum kolonij. Aresztowano 60, między którymi znaną sufrażystkę, Pinkhorst.

REKORD LOTNICZY. Pau. Lotnik Vedrines przeleciał 164 1/2 kilometra w godzinie.

O. UZNANIE PROTEKTORATU FRANCUSKIEGO. Casablanca. Kolumny francuskie w hitwie pod Tafudelta zadały ciężkie straty. Po stronie francuskiej zabito 6, a raniono około 30 żołnierzy.

PROTEKTORAT FRANCUSKI NAD MAROKKIEM. Paryż. Posłowie francuskiemu, który wjechał do Fezu, polecono złożyć sultanowi do podpisania umowę o protektoracie Francji nad Marokkiem.

W PERSJI. Teheran. Szach Mohamet Ali wjechał z Astabadu do Asturadu.

PRZYWÓZ CUKRU DO AMERYKI. Waszyngton. Frakcja demokratyczna odpowiedziała się za przywozem cukru bez cla.

ZAMIESZKI W PARAGWAJU. Buenos Aires. Prezydent republiki paragwajskiej, Rivas, został aresztowany, kongres wybrał na prezydenta czasowego Poena.

Na szerokim świecie. Wielkie oszustwo. W Paryżu aresztowano bankiera Emanuela Vas-

queza pod zarzutem sprzeniewierzenia 250,000 franków. Jak zwykle w takich razach, ofiarami oszustwa są prawie wyłącznie drobni kapitaliści, którzy zlakomili się na wysokie procenty, obiecane przez finansiste.

Strzały z samochodu. W Paryżu na rue du Havre, usiłował policjant zatrzymać pedzający szybko samochód, gdy nagle z jego wnętrza huknęły strzały, a policjant padł, ugodzony kulą. Druga kula zraniła śmiertelnie przechodzącą obok kobietę. Sprawy, prawdopodobnie złodziejstwo samochodu, znikli bez śladu.

Wystawa pracy kobiet w Pradze. Polki poznańskie urządzają oddział polski na wystawie kobiecej w Pradze.

Walka z pornografią w Austrii. Minister finansów, Zaleski, wydał rozporządzenie, zabraniające trafikom sprzedaży pism i kart pornograficznych oraz romansów sensacyjnych. Rozporządzenie to zostało bardzo przychylnie przyjęte przez całą prasę wiedeńską.

Studenci austriaccy w Niemczech. Rząd pruski wydał bardzo ważne dla austriackich studentów rozporządzenie, że austriaccy poddani, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje, mogą zdawać w Prusach pierwszy prawniczy egzamin państwowy. Jest jednak do tego rozporządzenia dodatek, mianowicie, że odnosi się ono tylko do austriackich poddanych narodowości niemieckiej.

Kolej wzdłuż Afryki. W obecności generała Kitchenera otwarto linję kolei z Chartum do Obeid. Linja ta ma 375 kilometrów długości i stanowi część kolei długości 8,000 kilometrów; dla jej dokończenia brak jeszcze 800 kilometrów od El Obeid do Stanleyville nad rzeką Kongo. Projektem Dobrych Nadziej zbliża się powoli do urzeczywistnienia.

Wielka wystawa w Holandii. W roku przyszłym upływa 100 lat od czasu, w którym Holandia została samodzielnym królestwem w dzisiejszej swej postaci. Rocznicę tę postanowiono obchodzić uroczysto przy urządzeniu wielkiej wystawy międzynarodowej, która stać się ma świadectwem narodowego i ekonomicznego rozwoju Holandii w ciągu stulecia jej politycznego istnienia w obecnej formie. Zbieżnym okoliczności na ten sam rok jubileuszowy 1913, przypadło także otwarcie nowego pałacu pokoju w Haadze, co przyczyni się do uświetnienia i ożywienia wystawy.

**Najważniejsze wiadomości.**

Szczegóły w tekście. Izba sądowa uniewinniła ks. Mikolajana, oskarżonego o odradzanie parafjanom, by nie posyłali dzieci do szkółek cerkiewnych (art. osobn.). Otwarto w Warszawie wystawę p. n. „Krujobraz polski“ (z Królestwa). Będzie dokonana rewizja warsz. sądu wojennego i prokuratury wojennej (z Królestwa). W procesie Macocha skończyło się badanie świadków (art. os.). W Krakowie powstaje komitet budowy „Pochodu na Wawel“ Szymańskiego (z za kordonu). Ma być zamknięte seminarjum rusińskie we Lwowie (z za kordonu). We Lwowie powstaje wolna Akademia sztuk pięknych (z za kordonu). Aresztowano w Kijowie agenta śledczego, który inscenizował znalezienie rzeczy zabitego Juszczyńskiego (telegr.). Na wczorajszym posiedzeniu Duma obradowała nad projektem popierania rosyjskiej fabrykacji maszyn rolniczych (parlament). Sufrażystki londyńskie znowu urządziły awanturę (tel.). Wkrótce ma być podpisany protektorat francuski nad Marokkiem (tel.).

**Notowania Wileńsk. Banku Ziemskiego.**

4 1/2% listy zast. Wil. Ban. Ziem. . . 86 1/2  
Akcje Wil. Banku Ziemsk. . . 605.-

**GIEŁDA.**

Telegramy Handlowe Fet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, d. 18 lutego (2 marca) 1912 r. Nastroj Giełty

wartościomiarowy dywidendoweml. zwyklowy	
• papierami lokacyjneml. . . . .	100 1/2
• premjowkami . . . . .	100 1/2
• Londyn 3 mies. — czeki . . . . .	94.82-
• Berlina 3 mies. — czeki . . . . .	46.30
• Paryż 3 mies. — czeki . . . . .	87.57
• 4% renta państwowa . . . . .	90 1/2
• 5% Pożyczka wewn 1905 r. I em. . . . .	103 1/2
• 5% . . . . . 1908 r. . . . .	103 1/2
• 5% ros państw. 1905 r. . . . .	100 1/2
• 5% . . . . . 1906 r. . . . .	10 1/2
• 4 1/2% . . . . . 1909 r. . . . .	100 1/2
• 5% Listy zastawne b. szlach . . . . .	99 1/2
• 5% banku wlośc. . . . .	100-
• 5% premjowka I em. 1861 r. . . . .	455-
• 5% . . . . . II . . . . . 1865 r. . . . .	381 1/2
• 5% . . . . . III (szlachcka). . . . .	332-
• 4 1/2% obl. Peterab. miastk Tow. Kr . . . . .	89 1/2
• 4 1/2% list. zast. Wileńsk. B-ku Z. . . . .	86 1/2
• 4 1/2% . . . . . Kijowsk . . . . .	86 1/2
• 4 1/2% . . . . . Moskiewsk . . . . .	87 1/2
• Akcje Ban. Azowsko-Dońskiego . . . . .	619-
• Wołżańsko-Kamskiego . . . . .	1030-
• Petersb. międzyzar . . . . .	548-
• Dyskont. pożyczkowego . . . . .	513-
• 6 Oblig. Towarzystwa Kredytowego m. Mińska . . . . .	57-
• 4 1/2% . . . . .	81.5

**„MATERNITÉ“**

Prywatny Zakład Ginekologiczno-Akuszeryjny DOKTORÓW: Z. Endelmana, G. Goldberga, J. Siastkiego, S. Janczewskiego, WARSZAWA ul. Boduena № 5. Telefon 41-66. Pobyt od 2% do 8 rb. dziennie. Ambulatorjum. Infor- acji udziela Zarząd. 754-3

**PIEKNOŚĆ**  
tworzy delikatną czystą twarz, różowy młodzieńczo-świeży wygład białą aksamitną miękka skóra i oślepiająca piękna cera. Wszystko to daje prawdziwe „MYDŁO Z MLEKA LIWDEWEGO KONIK“ Bergmanna & Co., Redebeln.  
Dostać można wszędzie po 50 kop. za sztukę. Ządać tylko w czerwonym opakowaniu.  
Główny skład na Państwo Rosyjskie: Biuro chemicznych preparatów Malaja Konstantinowa 10

**Największa w Europie SZKOŁA KROJU I SZYCIA** (połączona z pracownią) ubrań damskich, dziecięcych, białizny i modelowania **prof. K. LEWAŃSKIEGO.**  
PROGRAM:  
1) Kurs domowy (dla użytku domowego). 14149  
2) Kurs wyższy (dla krawców).  
3) Kurs pełny, nauczycielski (akademicki).  
4) Kurs ubrań dziecięcych.  
5) Kurs białizny damskiej i męskiej.  
6) Kurs modelowania (kopjowania żurnali).  
Centr. Szkoła na Litwie i Białorusi Zarząd oddz. Wilno, Wielka 27 (nad księgięnią Zawadzkiego). Centralna Szkoła na gubern. Południowej. Kijów, róg Fundulewskiej i Nestorowskiej 31/27.  
ODDZIAŁY: Mińsk Zacharzewska 34. Mohiłow Dnieprowski просп. 23 d. Baka. Żytomierz W. Boryczowska 19. Homel Rumiłanewska, d. Niemczenko. Dnieprop. Dworzanska 48. Bobrujsk Kosiłowa, d. Kanowski. Rzesza d. Kosiłowa.  
i w wielu innych miastach i miasteczkach. Zapisy uczenia przyjmują codziennie wszystkie szkoły. Dla przyjezdnych pensjonat — troskliwa opieka. Przy szkole wielki WYBÓR FORM BIBULKOWYCH, żurnali, manekinów i maszyn do szycia.  
Szczegółowy program na żądanie bezpłatnie.

**BIURO BUDOWLANE „ARCHITEKT“** WILNO, ul. Arzamaska 4. Telefon № 1120.  
Inżynierowie-Architekci: W. Michniewicz, A. Parczewski. Godziny przyjęć: 10—11 r. i 5—7 po południu. 7341  
**Projekty. — Kosztorysy. — Dozór robót.**  
**Przedsiębiorstwa budowl. na dogodn. warunk.**  
**Budowy:** kościołów, domów dochodowych, willi podmiejskich, domów mieszkalnych miejskich, budowl fabrycznych, zabudowań gospodarczych i przerobki.  
**Przedstawicielstw:** 1) ogrzewaczy patentowanych do pieców „Wulkan“. 2) lamp i latarni natowozarowych firmy „Swiadel“ w Moskwie i inne.  
Adres telegraf: Wilno — „Architekt“.

**W Petersburgu Informacje i zlecenia.**  
Szybko i akuracie udzielane są informacje i zalecane zlecenia: prawne, handlowe, prywatne, w wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p. przez ludzi kompetentnych. Zwykła informacja wysyłana jest bezwzględnie za zaliczeniem rb. 2 kop. 25, skomplikowane — po prozumienu. Na odpowiedź należy obowiązkowo dołączyć markę pocztową. Korespondencję adresować: Petersburg, Nikołajowska-ja 39. Studenckiej Birze Truda.

**Fabryka KOLDER E. M. Chanutina,** Wilno, ul. Niemińska № 23 m. 19, (2-gie piętro).  
Duży wybór rozmaitych kolder watowych, również kolder na puchu podzwrotnikowym w najlepszym gatunku. 13646  
Obstalunki wykonywane są w ciągu 24 godzin.

**NA WIELKI POST**  
Księgarnie GIBETHNERA i WOLFFA w Warszawie i Lublinie polecają następujące wydawnictwa:  
Clemens O. ks. O miłości ukrzyżowanego Zbawiciela. Rozmyślenia o gorzkiej Męce Pana naszego Jezusa Chrystusa. Z niemieckiego przełożył ks. biskup Henr. Koszowski 2 tomy. Wydanie drugie. 1.80  
Dąbrowski Tomasz ks. Kazania o Męce Pańskiej na trzy posty. Wyd. 4-te . . . . . —.90  
Emmerich Katarzyna Anna. Męka Bolesna Pana naszego Jezusa Chrystusa. Podług rozmyślań zakonicy św. Augustyna, klasztoru Agatenberg w Dülm-n, zmarłej 1824 r. Wierny przekład z oryginału niemieckiego przez M. B. G. Wyd. 2-gie . . . . . —.75  
Gondek F. ks. Męka Pańska do rozmyślenia w poście i w dni piątkowe przez cały rok. Wyd. nowe . . . . . —.60  
Kazania wielkopostne, S. A. K., poświęcone pamięci ks. biskupa Borowskiego. . . . . —.90  
Skarga Piotr ks. Kazania sejmowe z pierwszego roku 1597, wyd. i przedmowa poprzedził Ignacy Chrzanowski. Wyd. 2-gie, rozszerzone i powiększone . . . . . 1.50  
Do a hycia we wszystkich księgarniach. 11611

**PURGEN**  
IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI  
Bazwartościową imitację i falsyfikaty zawierają te wszystkie tabletki, które nie są zapoznanymi w niemieckim handlowym z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywie i udki nie mają zamieszczonej firmy: Dr. Bayer és Társa. Budapest. Pudełko 65 k. w wszelk. apt.

**WYPRZEDAŻ.**  
Z powodu śmierci właścicieli skład win pod firmą **L. M. FEJGELSON** WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125. ISTN. OD 1873 ROKU  
Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: starki, wytrzymanych win osobliwych gatunków, konjaki francuskie, oryginalne, cygara hawańskie.  
**Z wielkim upstęstwem.**

**SKAWULIN**  
usuwa obstrukcję.  
Brak ruchu sprawia zatwardzenie, których skutkiem są: migrena, bólesci, choroby skóry, niestrawność i zaburzen a żołądkowe.  
SKAWULIN, środek przeczyszczająco-rozwalniający, zastąpi żołądkowi ćwiczenia ciała i usuwa zatwardzenia. Skawulin wyleczy nie na kilka godzin, lecz na zawsze.  
We wszystkich aptekach: pudełko 1 rb., — 1/2 pudełka 55 kop.  
Skład główny I. B. Segal, Wilno. 12592  
**SKAWULIN.**  
W m. „WERKACH“ LETNISKA od 1 do 12 pokoj, wynajmowanie i sprzedaż: 5 wiorst od Wilna. 4 parostaki będą kursowały między Wilnem i Werkami od g 8 rano do 11 wiecz. Po szosie komunikacja omnibusowa. W naszym lesie zabudowano nowe letnisko z wodociągami in. wygodami. Kapielo w Wilji, łaźnia, wanny, gimnastyka dziecienna i buszki. Dostawa produktów do domów, sklepy kolonijalne. Wybór letnisk podług planów oraz wszystkie informacje: prosp. S-to Jerski № 11 m. 8, od g 5 do w wieczem, 13890

**AGARASE.** Nowy środek leczniczy „Agarase“ reguluje czynność kiszek. Agarase stosowany jest z powodzeniem we wszystkich chorobach przewodu pokarmowego, przew. kich zaparciach, zapaleniu okrężnicy, zapaleniu ki z k. w chorobach wątroby i w wszelkich cierpieniach przew. do kiszkowego. Pastyki prasowane Agarase są bezwartunkowo mięsk-dliwe. Pastyki Agarase po przedzieleniu przechodzą, bez zmian, przez żołądek, w kiscie pod wpływem soku kiszkowego, otoczka zażyna się rozpuszcza i po dościu do okrężnicy pastyłka jest już pozbawiona otoczki. Substancja działająca rozswadnia się, pod jej wpływem kulki kalowe a tawo- scia zostają wydalone. Agarase sprzedaje się tylko w pastytkach prasowanych w aptekach i skład. aptecznych. — Agarase, 13 rue du Temple — Paris.

**MAGAZYN UNIWERSALNY L. ZAŁKINDA** WILNO, ul. Wielka № 73.  
**W ODDZIALE BŁAWATNYM** już OTRZYMANO na sezon niebywałej wielkości TRANSPORT NOWOŚCI: Wełny, jedwabie ze szlakami, jedwab dwukolorowy na kostjomy ottoman, tafta, chine, changeant. 17118  
Sukno, muśliny, materiały bawełniane.

